

Jak trwoga, to do księgowego

Polski Ład przysporzył pracy biurom rachunkowym. Wkrótce czeka je kolejne wyzwanie z elektronicznymi fakturami.

PAWEŁ ROCHOWICZ

Obchodzony 9 czerwca Dzień Księgowego był okazją do sprawdzenia nastrojów w tej grupie zawodowej. Okazuje się, że ostatnie pół roku było dla buchalterów trudnym czasem. Stało się tak głównie za sprawą rewolucyjnych zmian w prawie podatkowym, zwanych przez rząd Polskim Ładem. Jak wynika z badania przeprowadzonego przez firmę InFakt – też zajmującą się księgowością – aż 97 procent ankietowanych przyznało, że mają więcej pracy wskutek poziomu skomplikowania przepisów Polskiego Ładu. Aż 77 proc. badanych przyznało, że odczuwa spadek zadowolenia z wykonywanych obowiązków. Stało się tak, mimo że 98 proc. badanych w ciągu ostatniego pół roku brało udział w szkoleniach i kursach dotyczących nowych przepisów.

Większe obciążenia

Innym poważnym skutkiem „Ładu” dla wielu firm księgowych było utrudnienie pozyskiwania nowych klientów – właśnie wskutek zwiększonego obciążenia pracą. Tak twierdzi dwie trzecie ankietowanych. Tymczasem podatnicy, zwłaszcza ci prowadzący działalność gospodarczą, wciąż oczekują od księgowych, że będą ich przewodnikami po coraz bardziej skomplikowanym świecie polskich podatków.

– Nowi klienci często są gotowi zapłacić za usługi księgowe więcej niż wcześniej tylko po to, by mieć poczucie, że są w profesjonalnych rękach. Mam klientów, którzy zmienili księgowego w tym roku, bo – jak podkreślali – chcą mieć pewność co do rozliczeń swoich podatków, składek ZUS itd. – opowiada Adam Pietrzak, księgowy w firmie InFakt.

Znów ludzki kontakt

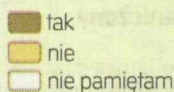
Po wielkim zamieszaniu na początku tego roku Ministerstwo Finansów opracowało projekt ustawy, która likwiduje wiele z komplikacji wprowadzonych 1 stycznia. Księgowi przyjęli tę nowelizację z ulgą, choć proces legislacyjny jeszcze się nie zakończył, a ustawą zajmuje się obecnie Senat. Księgowych stać jednak na komentarz z dystansem.

– Do końca ubiegłego roku kontakty biur rachunkowych z klientami polegały często tylko na wymianie faktur. Ale od początku 2022 roku odnowiliśmy bezpośrednie kontakty. Po prostu wszyscy zaczęli do nas dzwonić z prośbami o wyjaśnienie, o co chodzi – relacjonuje Łukasz Drewniak, prezes oddziału gorzowskiego **Stowarzyszenia Księgowych w Polsce**.

Drewniak, występujący podczas zorganizowanej przez Stowarzyszenie czwartkowej konferencji „Księgowy – architekt bezpiecznego biznesu”,

Czy w ciągu ostatniego półrocza księgowemu zdarzyło się odmówić obsługi nowego klienta z powodu braku czasu?

w proc.



Skutki tzw. Polskiego Ładu dla księgowych, w proc.



Źródło: infakt.pl

Infografika: Tomasz Sitarski

zauważył też, że jego klienci bardzo często zadawali proste pytanie: jak naliczać PIT i składki ubezpieczeniowe w nowych realiach, by płacić pracownikom wynagrodzenia netto takie same jak przed 1 stycznia.

Podczas tej samej konferencji dyskutowano też o kolejnej

dużej zmianie, jaka będzie sporym wyzwaniem dla księgowych w przyszłym roku. Otóż prawdopodobnie latem 2023 r. zacznie działać Krajowy System e-Faktur (KSeF) przewidujący obowiązkowe wystawianie faktur VAT w wersji elektronicznej i to w znacznie bardziej zaawansowanej

technicznej formie niż dziś. Wszystkie faktury będą najpierw trafiały do „centrali” w administracji skarbowej, a potem dopiero do kontrahenta. W ten sposób urzędy skarbowe będą mogły na bieżąco monitorować właściwie wszystkie transakcje między podatnikami VAT.

Instalacja tego systemu będzie wielkim przedsięwzięciem organizacyjnym i technicznym dla firm oraz obsługujących ich księgowych.

Nowy system

Zmiana ta będzie znacząca, ale jest szansa, że nie nastąpi nieomal zniechęca i z pozornymi konsultacjami jak tzw. Polski Ład. Obecna na konferencji Anna Mytyk, wicedyrektor departamentu VAT w Ministerstwie Finansów, zapowiedziała, że gdy tylko zakończy się proces zatwierdzania nowego modelu rozliczeń przez władze Unii Europejskiej, środowisko przedsiębiorców i księgowych zostanie poinformowane z wyprzedzeniem, by mogło się dobrze przygotować do nowego systemu. Przyznała też, że w sprawie wdrażania systemu e-faktur resortowi bardzo zależy na dialogu z producentami oprogramowania i księgowymi, by ten proces przebiegł bez zakłóceń.

– Mam też nadzieję, że drugie półrocze tego roku będzie dla księgowych spokojniejsze niż pierwsze – dodała Mytyk.

Księgowi biorący udział w konferencji przyznali, że niejedną zawieruchę z przepisami podatkowymi już przeżyli, ale najlepsza dla nich i dla przedsiębiorców byłaby przede wszystkim stabilność prawa.

Trudno o prostotę

– Oby było tak, jak to kiedyś zapowiadano: że podatki będą proste, przyjazne i stabilne – powiedział **Leszek Lewandowicz**, sekretarz Zarządu Głównego **SKwP**. Nawiązał przy tym do hasła głoszonego przez Teresę Czerwińską, minister finansów w latach 2018–2019. Jej następcy już tego hasła nie głosili.

Lewandowicz zauważył przy tym, że podatki już raczej nigdy proste nie będą. – Ale ustabilizowanie prawa to dobry sygnał na przyszłość – podkreślił.

Zresztą oczekiwanie stabilności prawa jest powszechne wśród księgowych. Aż 84 proc. spośród ankietowanych przez InFakt oczekuje większej stabilizacji przepisów podatkowych.

Badanie ankietowe zostało przeprowadzone w dniach 3–6 czerwca 2022 roku wśród 180 księgowych współpracujących z firmą InFakt. /©©

masz pytanie, wyślij e-mail do autora

p.rochowicz@rp.pl